

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 16 grudnia 2021 roku Sąd Rejonowy w Zgierzu:

1. ustalił, iż w skład majątku wspólnego byłych małżonków A. K. i R. S. wchodzi:

a) zabudowana nieruchomość stanowiąca działkę numer (...) podzieloną na działki numer (...) położone w W., gminie Z., powiecie (...), województwie (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą (...) o wartości 410.000 złotych;

b) nieruchomość stanowiąca działkę numer (...) położoną w M., gminie O., powiecie (...), województwie (...), dla której Sąd Rejonowy w Zgierzu prowadzi księgę wieczystą (...) – o wartości 13.500 złotych;

c) kredens pokojowy drewniany o wartości 2.000 złotych;

d) komoda o wartości 600 złotych;

e) skórzany komplet wypoczynkowy o wartości 1.000,00 złotych;

f) ława drewniana o wartości 100 złotych;

g) rozkładany stół drewniany o wartości 900 złotych;

h) 10 krzeseł o łącznej wartości 900 złotych;

i) sekretarzyk o wartości 600 złotych;

j) sekretarzyk mały o wartości 150 złotych;

k) drewniana skrzynia rzeźbiona o wartości 100 złotych;

l) fotel kubełkowy o wartości 200 złotych;

m) stolik okrągły o wartości 50 złotych;

n) witryna wisząca o wartości 80 złotych;

o) drewniany zegar wiszący o wartości 450 złotych;

p) pałasz pruski o wartości 500 złotych;

q) telewizor marki S. o wartości 200 złotych;

r) stojąca lampa drewniana o wartości 50 złotych;

s) 3 maszyny do pisania o łącznej wartości 300 złotych;

t) gramofon o wartości 500 złotych;

u) meble kuchenne o wartości 400 złotych;

v) zmywarka o wartości 250 złotych;

w) zamrażarka o wartości 500 złotych;

- x) lodówka marki P. o wartości 50 złotych;
  - y) meble kuchenne o wartości 275 złotych;
  - z) pralka marki B. o wartości 100 złotych;
  - aa) wyposażenie garderoby bez wartości;
  - bb) szafa trzelementowa o wartości 600 złotych;
  - cc) komoda czteroszufładowa o wartości 250 złotych;
  - dd) kufer drewniany sosnowy o wartości 100 złotych;
  - ee) 27 rzeźb z drewna i ceramiki o łącznej wartości 1.135 złotych;
  - ff) łóżko ze skóry o wartości 600 złotych;
  - gg) zestaw audio marki J. o wartości 100 złotych;
  - hh) 4 dywany o łącznej wartości 200 złotych;
  - ii) narzędzia o łącznej wartości 250 złotych;
2. umorzył postępowanie w zakresie ruchomości w postaci książek i płyt CD;
  3. oddalił wniosek uczestnika o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym;
  4. dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków A. K. i R. S. w ten sposób, że wszystkie składniki majątku wymienione w pkt 1a – 1ii postanowienia przyznał na wyłączną własność R. S.;
  5. ustalił, iż R. S. dokonał ze swego majątku osobistego na majątek wspólny nakładów w łącznej kwocie 62.648,93 zł;
  6. oddalił żądanie R. S. o rozliczenie nakładów w pozostałym zakresie;
  7. zasądził od R. S. na rzecz A. K. tytułem spłaty i rozliczenia nakładów kwotę 187.170,54 zł płatną w terminie 1 (jednego) roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności;
  8. oddalił żądanie A. K. o zasądzenie od R. S. odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości ponad przysługujący mu udział;
  9. ustalił, iż wnioskodawczyni i uczestnik postępowania we własnym zakresie ponoszą koszty związane ze swoim udziałem w sprawie;
  10. nakazał pobrać od A. K. z zasądzonych świadczeń na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 3.212,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych;
  11. nakazał pobrać od R. S. na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Zgierzu kwotę 3.212,60 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sąd Rejonowy ustalił między innymi:

Dnia 28 stycznia 2004 roku R. S. i A. S. nabyli do wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości stanowiącą działki o numerach ewidencyjnych (...) położone w W., objęte księgą wieczystą o numerze (...) za cenę 140.000 zł.

Uczestnicy zamieszkali na tej nieruchomości.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 roku w sprawie o sygn. akt II C 1768/13 Sąd Okręgowy w Łodzi rozwiązał przez rozwód związek małżeński A. S. i R. S..

Po rozwodzie wnioskodawczyni wyprowadziła się ze wspólnego domu stron, a R. S. wymienił zamki w drzwiach. Gdy uczestnik podjął starania o wymeldowanie byłej żony, A. K. sama dopełniła wszelkich formalności w tym zakresie.

Od tego czasu to uczestnik zajmował się nieruchomościami byłych małżonków i to on ponosił wszelkie koszty ich utrzymania, ogrzania, czy uprzątnięcia.

Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej R. S. spłacał raty kredytu hipotecznego. Do dnia 22 lipca 2019 roku spłacił łącznie kwotę 45.487,93 zł, zaś w okresie od sierpnia 2019 roku do dnia 16 listopada 2021 roku spłacił łącznie kwotę 13.849 zł.

Nadto uczestnik uiszczał także podatek od obu nieruchomości uiszczając z tego tytułu: kwoty 110 zł i 158 zł – za rok 2015, kwoty 108 i 167 zł – za roku 2016, kwoty 108 zł i 173 zł – za rok 2017, kwoty 108 zł i 178 zł – za rok 2018, kwoty 108 zł i 182 zł – za rok 2019 oraz kwoty 128 zł i 194 zł – za rok 2021.

R. S. opłacał również składki za ubezpieczenie domu – za okres od dnia 10 maja 2015 roku do dnia 9 maja 2016 roku w kwocie 211 zł, za okres od dnia 10 maja 2016 roku do dnia 9 maja 2017 roku w kwocie 202 zł, za okres od dnia 10 maja 2017 roku do dnia 9 maja 2018 roku w kwocie 235 zł, za okres od dnia 10 maja 2018 roku do dnia 9 maja 2019 roku w kwocie 240 zł, za okres od dnia 10 maja 2019 roku do dnia 9 maja 2020 roku w kwocie 236 zł, za okres od dnia 10 maja 2020 roku do dnia 9 maja 2021 roku w kwocie 233 zł, za okres od dnia 10 maja 2021 roku do dnia 9 maja 2022 roku w kwocie 233 zł.

Oceniając żądanie uczestnika dotyczące zwrotu nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny Sąd Rejonowy wskazał, że uczestnik domagał się zasądzenia na swoją rzecz połowy nakładów poczynionych na nieruchomości wchodzące w skład majątku wspólnego, w tym uiszczonych podatków, opłaconych składek za ubezpieczenie, opłat za ogrzewanie domu i dbanie o działki oraz remont dachu.

Zgodnie z treścią art. 207 k.c. współwłaściciele – w stosunku do wysokości udziałów – ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Pojęcie "wydatki" obejmuje wydatki związane z czynnościami w ramach zwykłego zarządu, jak i przekraczającymi zwykły zarząd, w tym nakłady, które mają charakter konieczny, użyteczny czy też zbytkowny. W sytuacji, w której współwłaściciel poniósł określony wydatek (nakład), może on żądać jego zwrotu od pozostałych w części odpowiadającej ich udziałom, zaś podstawę tego roszczenia stanowi art. 207 k.c. Ma ono charakter obligacyjny. Powstaje już z chwilą dokonania nakładu i kieruje się przeciwko współwłaścicielom nieruchomości posiadającym ten status w chwili dokonywania nakładów.

Zasada ta jest jednak związana z modelowym układem, w którym to współwłaściciele korzystają z rzeczy wspólnej i nie dotyczy przypadku, w którym model ten został zmieniony przez porozumienie stron, na podstawie którego bądź współwłaściciele uzyskują części rzeczy do wyłącznego korzystania bądź jeden ze współwłaścicieli korzysta wyłącznie z całej rzeczy. Skoro bowiem jeden ze współwłaścicieli wyłącznie korzysta z rzeczy, to ten współwłaściciel jest też obowiązany do samodzielnego ponoszenia wydatków i ciężarów związanych z rzeczą. Taki skutek umowy quoad usum należy wyprowadzić z treści art. 56 k.c., zgodnie z którym czynność prawna wywiera nie tylko skutki wyrażone w jej treści, lecz też wynikające z zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Powyższe nie oznacza jednak, że współwłaściciele dokonujący nakładów na rzecz, z której w sposób wyłączny korzystają, są pozbawieni jakichkolwiek roszczeń z tego tytułu w razie ustania współwłasności, bowiem w przypadku, gdy wyjście ze stanu współwłasności następuje w związku ze sprzedażą rzeczy – roszczenia te mogą się zaktualizować w zakresie, w jakim nakład przyczynia się do wzrostu wartości całej rzeczy, w którym – jeżeli cena uwzględnia wartość jego nakładu – partycypują wszyscy współwłaściciele. Dopuszczalność takich właśnie rozliczeń znajduje potwierdzenie w orzeczeniach Sądu Najwyższego, w których wskazano, że różnice w zakresie wartości rzeczy spowodowane nakładami dokonanymi przez

współwłaściciele mogą być uwzględniane w postępowaniu o zniesienie współwłasności, a ich podstawę prawną, w wypadku braku postanowień umownych stanowią będą przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Podkreślenia wymaga fakt, iż wnioskodawczyni w 2015 roku opuściła wspólną nieruchomość, którą od tego czasu zajmował uczestnik wraz z córką stron. I chociaż byli małżonkowie – z uwagi na istniejący pomiędzy nimi konflikt – nie unormowali zgodnie sposobu korzystania ze wspólnych nieruchomości to niewątpliwym jest, iż niejako naturalnie powstały sposób korzystania był przez nich oboje akceptowany – wnioskodawczyni nigdy nie zabiegała o przywrócenie jej korzystania z nieruchomości wspólnych, zaś R. S. wymieniał zamki w drzwiach domu manifestując chęć wyłącznego z niego korzystania.

Tym samym brak było jakichkolwiek podstaw do oparcia żądań uczestnika na art. 207 k.c., bowiem – jak już wyżej wskazano – przepis ten znajduje zastosowanie tylko i wyłącznie w przypadku, gdy wszyscy współwłaściciele korzystają z rzeczy wspólnej.

Niezależnie od powyższego zauważyć należy, iż to uczestnik opłacał podatek od obu wspólnych nieruchomości, a także uiszczał składki za ubezpieczenie domu i pokrywał koszty jego utrzymania. W konsekwencji należało zastanowić się, czy zgłaszane przez niego żądania nie znajdują oparcia w innych przepisach prawa, w tym w art. 405 k.c., zgodnie z którym – kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości.

Poddając analizie zgłaszane przez uczestnika roszczenia wskazać należy, że R. S. ogrzewał i dbał o dom, z którego korzystał z wyłączeniem wnioskodawczyni, co w oczywisty sposób zmierzało do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych jego i córki byłych małżonków, a także służyło zachowaniu nieruchomości w należyтым stanie. Nie można zatem uznać, że ponoszone z tego tytułu wydatki (np. na ogrzewanie domu, koszenie trawy, remont dachu) w jakikolwiek sposób doprowadziły do bezpodstawnego wzbogacenia A. K.. Wnioskodawczyni nie korzystała z nieruchomości, a ostatecznie też nie stała się właścicielką nieruchomości, których czynności uczestnika zapewniły należyty stan. Skoro zatem uczestnik stał się ostatecznie jedynym właścicielem nieruchomości to można powiedzieć, iż wszystkich czynności zmierzających do zachowania tych rzeczy w dobrym stanie dokonał we własnym interesie i dla własnej korzyści.

Odmienne ma się jednak rzecz jak chodzi o uiszczanie podatku od nieruchomości oraz zapłatę składek za ubezpieczenie domu. Podkreślić bowiem należy, iż obowiązek uiszczenia podatku od nieruchomości – zgodnie z ustawą o podatkach i opłatach lokalnych – obciąża m.in. właścicieli nieruchomości, niezależnie od faktu, czy z nich korzystają lub je posiadają.

Tym samym uznać należy, iż uczestnik – opłacając podatki w całości – w tym zakresie zwolnił wnioskodawczynię z obowiązku ich zapłaty i w konsekwencji A. K. powinna zwrócić mu połowę tejże kwoty. To samo tyczy się też uiszczanych przez uczestnika składek za ubezpieczenie domu, do czego zobowiązali się oboje małżonkowie przy zawarciu umowy kredytu.

Reasumując powyższe rozważania, Sąd Rejonowy uznał, iż uczestnik dokonał ze swego majątku osobistego na majątek wspólny nakładów w kwocie 62.648,93 zł [45.487,93 zł + 13.849,00 zł (spłata kredytu hipotecznego) + 1.722,00 zł (spłata podatków) + 1.590,00 zł (zapłacone polisy za ubezpieczenie domu)] oraz oddalił żądania R. S. w pozostałym zakresie.

Apelację od powyższego postanowienia, zaskarżając je w punktach 5., 6. i 7., w zakresie w jakim oddalono żądanie uczestnika o rozliczenie nakładów w pozostałym zakresie, wywiódł uczestnik postępowania.

Skarżący zarzucił postanowieniu naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 207 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na uznaniu, iż:

1) nie są nakładami podlegającymi rozliczeniu w toku postępowania o podział majątku okolicznościach niniejszej sprawy wydatki czynione przez uczestnika na ogrzanie nieruchomości oraz niezbędne remonty domu w postaci

wymiany dachu, bieżące naprawy, utrzymanie ogrodu oraz nasadzeń na nieruchomości w stanie niepogorszonym, w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia powołanego przepisu powinna prowadzić do konstatacji, iż w/w wydatki podlegają rozliczeniu pomiędzy każdorazowymi współwłaścicielami nieruchomości jako nakłady konieczne;

2) powołany przepis znajduje zastosowanie tylko i wyłącznie w przypadku, gdy wszyscy współwłaściciele korzystają z rzeczy wspólnej, w sytuacji, gdy prawidłowa wykładnia powołanej regulacji powinna prowadzić do odmiennego stanowiska, że roszczenie o zwrot wartości nakładów poniesionych przez jednego ze współwłaścicieli na rzecz wspólną ma charakter względny i przysługuje przeciwko osobom, które były współwłaścicielami w czasie dokonywania tych nakładów niezależnie od tego czy wszyscy ze współwłaścicieli korzystali z rzeczy.

Przy tak sformułowanych zarzutach skarżący wniósł o:

- 1) zmianę zaskarżonego orzeczenia w zakresie pkt 5. poprzez ustalenie, że uczestnik dokonał ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny nakładów w łącznej kwocie 82.317,28 złotych;
- 2) uchylenie pkt 6. postanowienia;
- 3) zmianę pkt 7. orzeczenia poprzez zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni tytułem spłaty i rozliczeń nakładów kwotę 177.336,36 złotych płatną w terminie jednego roku od dnia uprawomocnienia się postanowienia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie na wypadek uchybienia terminowi płatności;
- 4) zasądzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania zwrotu kosztów postępowania za postępowanie przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Przed przystąpieniem do merytorycznej oceny sprawy należy poczynić następującą uwagę o charakterze formalnym.

Zgodnie z obowiązującym od dnia 2 lipca 2021 r. art. 15zszs<sup>(1)</sup> ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 28 maja 2021 r. o zmianie ustawy – kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2021 r. poz. 1090), w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu (...)19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów kodeksu postępowania cywilnego w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego. Zasada ta, zgodnie z art. 6 powołanej ustawy z dnia 28 maja 2021 r. znajduje zastosowanie do wszystkich spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem jej wejścia w życie. Taki stan prawny, zważywszy na datę wydania niniejszego orzeczenia, uzasadniał rozpoznanie przedmiotowej sprawy w składzie jednego sędziego.

Wobec faktu zaś, że ani w apelacji ani w odpowiedzi na apelację strony nie złożyły wniosku o przeprowadzenie rozprawy, Sąd Okręgowy uznając, że przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne, rozpoznał apelację na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.).

Apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu.

Skarżący nie stawia w apelacji zarzutów naruszenia prawa procesowego, w tym dotyczących ustalenia stanu faktycznego. W związku z tym Sąd Okręgowy przyjmuje ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jako własne.

Nie naruszył Sąd Rejonowy przepisów prawa materialnego, stawiany zaś w apelacji zarzut naruszenia przepisu art. 207 k.c. uznany być musi za chybiony.

Zgodnie z tym przepisem pożytki i inne przychody z rzeczy wspólnej przypadają współwłaścicielom w stosunku do wielkości udziałów; w takim samym stosunku współwłaściciele ponoszą wydatki i ciężary związane z rzeczą wspólną. Przepis art. 207 k.c. ma charakter dyspozytywny i współwłaściciele mogą umówić się inaczej (post. SN z 15.4.2011 r., III CSK 191/10, L.; post. SN z 29.6.2011 r., IV CSK 496/10, L.; post. SN z 14.10.2011 r., III CSK 288/10, L.).

Współwłaściciel dokonujący nakładów koniecznych na nieruchomości będącą przedmiotem współwłasności nie może żądać zwrotu wartości tych nakładów odpowiadających udziałowi pozostałych współwłaścicieli w całości nieruchomości, jeżeli w drodze podziału quoad usum nie korzystają oni z tej części nieruchomości, na którą te nakłady zostały dokonane (podobnie uchw. SN z 13.2.1981 r., III CZP 72/80, OSNCP 1981, Nr 11, poz. 207; post. SN z 17.3.2017 r., III CSK 137/16, L.).

W orzecznictwie trafnie zwraca się przy tym uwagę, że umowa o podziale rzeczy quoad usum może być zawarta także w sposób dorozumiany przez utrwalony między współwłaścicielami sposób korzystania z części rzeczy wspólnej. Nie muszą być w niej określone zasady podziału korzyści i dochodów oraz wydatków i ciężarów. Dokonując takiego podziału, strony umawiają się również w sposób dorozumiany, że ciężary i wydatki dotyczące zajętej części rzeczy ponosi tylko ten, kto z niej korzysta z wyłączeniem innych (post. SN z 19.10.2012 r., V CSK 526/11, L.; wyr. SN z 16.9.2015 r., III CSK 446/14, L.; post. SN z 19.5.2016 r., III CSK 282/15, L.; wyr. SN z 18.8.2017 r., IV CSK 628/16, L.).

Trafnie Sąd Rejonowy przyjął, że w realiach przedmiotowej sprawy zachodzi powyższa sytuacja. Po wyprowadzeniu się wnioskodawczyni z nieruchomości stron utrwalil się stan korzystania z nieruchomości wchodzących w skład majątku wspólnego stron, polegający na tym, że korzystał z nich wyłącznie uczestnik postępowania. Stan ten był niewątpliwie był przez uczestnika traktowany jako ostateczny skoro wymienił on zamki w budynku, uniemożliwiając wnioskodawczyni hipotetyczne nawet próby korzystania z nieruchomości.

W tej sytuacji prawidłowo Sąd Rejonowy przyjął, że brak jest podstaw do uwzględnienia roszczenia uczestnika o zwrot nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny, w kwestionowanej w apelacji części.

Niezależnie od powyższych uwag należy wskazać, że nawet w przypadku nie podzielenia poglądu Sądu Rejonowego co do podziału nieruchomości quad usum brak było podstaw do uwzględnienia apelacji. Zasadzenie od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika dochodzonej kwoty w sytuacji, gdy to wyłącznie uczestnik korzystał z nieruchomości a co więcej zmieniając zamki uniemożliwił wnioskodawczyni nawet teoretyczne próby korzystania z nieruchomości stanowiłoby nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.) i naruszało zasadę sprawiedliwości. Również i z tej przyczyny nie zasługiwało więc na ochronę prawną.

Wobec powyższego, apelacja wywiedziona w niniejszej sprawie, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu, a to na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c..

W postępowaniu nieprocesowym, odmiennie aniżeli w procesie, obowiązuje zasada statuowana w § 1 omawianego przepisu ponoszenia przez każdego uczestnika tego postępowania wszystkich kosztów, jakie związane są z jego udziałem w konkretnej sprawie. Zasada ta jest konsekwencją różnicy między postępowaniem procesowym, a nieprocesowym. W tym ostatnim postępowaniu nie występuje zasada dwustronności, co oznacza brak stron procesowych, w miejsce których występują uczestnicy postępowania. W myśl omawianej zasady, nie istnieje między uczestnikami postępowania nieprocesowego w ogóle obowiązek zwrotu kosztów.

Natomiast możliwość poniesienia przez jednego z uczestników wszystkich kosztów, czyli również zwrotu całości kosztów pozostałych uczestników, albo zwrotu przynajmniej części kosztów poniesionych przez innych uczestników, ma charakter wyjątkowy.

Pierwszą z takich sytuacji przewiduje art. 520 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub obciążyć nim jednego z uczestników w całości, jeżeli uczestnicy są w różnym stopniu

zainteresowani w wyniku postępowania lub ich interesy są sprzeczne. Po wtóre, w razie sprzeczności interesów uczestników, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika (art. 520 § 3 zd. 1 k.p.c.). Wreszcie, możliwe jest nałożenie na jednego z uczestników obowiązku zwrotu kosztów poniesionych przez innych uczestników, jeżeli obciążony nimi uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (art. 520 § 2 zd. 2 k.p.c.).

W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie nie zachodzi żadna z okoliczności uzasadniających zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy.

Uczestnicy postępowania byli w równym stopniu zainteresowani jego wynikiem, gdyż rozstrzygnięcie przesądzało stan prawny ich majątku, żadne z nich nie postępowało niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Co zaś się tyczy obowiązku zwrotu kosztów uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone to przepis ten recypuje zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania, wprowadzoną przepisem art. 98 k.p.c.. Sprzeczność interesów uczestników przejawia się w sporach toczących się między nimi w danym postępowaniu nieprocesowym. Przegrywającym spór będzie ten uczestnik postępowania, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone. Jednakże zasada odpowiedzialności za wynik w postępowaniu nieprocesowym nie obowiązuje w sposób bezwzględny. Przemawia za tym wprowadzenie do § 3 omawianego przepisu pojęcia "sąd może". Daje to sądowi możliwość - w granicach swobodnej oceny - rozważenia wszystkich względów przemawiających bądź za zasądzeniem, bądź za odmową zasądzenia zwrotu kosztów poniesionych przez innego uczestnika. Uznać należy, że uzasadnione będzie obciążenie obowiązkiem zwrotu kosztów takiego uczestnika, który przez swoje oświadczenia lub nieuzasadnione wnioski spowoduje dodatkowe koszty lub zwłokę w rozstrzygnięciu sprawy. W realiach niniejszej sprawy uczestnikowi nie sposób przypisać tego typu działań.